

ANNA PONIATOWSKA
Poznań

STAN I POTRZEBY BADAŃ NAD WYCHODŹSTWEM POLSKIM W NIEMCZECH

Problematyka polonijna w Niemczech pojawiła się na łamach prasy niemieckiej w końcu XIX w. Bezpośrednią przyczyną zainteresowań był masowy napływ Polaków do Berlina, Westfalii, Nadrenii i innych rejonów w związku z rozwojem przemysłu w Niemczech. Mimo zarobkowego charakteru emigracji polskiej, publicystyka niemiecka problem ten rozpatrywała zawsze w kategoriach politycznych.

W latach międzywojennych zagadnienie to nie pozostało bez wpływu na kształtowanie się stosunków polsko-niemieckich. Nacjonalistyczna prasa niemiecka i hakatystyczne organizacje rozpętywały kampanię antypolską. Każdy przejaw działalności polonijnej w Niemczech traktowany był jako „polskie niebezpieczeństwo”. Narastała wrogość społeczeństwa niemieckiego i represje administracji wobec Polaków w Niemczech. Powodowało to odpowiedni rezonans w kołach polskiej opinii publicznej. Coraz większe zainteresowanie życiem Polonii w Niemczech przejawiała prasa polska, organizacje społeczne i społeczeństwo. Wzrastało ono w miarę pogarszania się stosunków polsko-niemieckich.

W uwagach moich chcę zająć się polskim wychodźstwem zarobkowym w Niemczech, a więc tą grupą Polaków, którzy mieszkali przede wszystkim na terenie Westfalii, Nadrenii i Berlina. Jednak zagadnienia Polonii wychodźczej i autochtonicznej są ze sobą tak ściśle powiązane — szczególnie w okresie międzywojennym — że nie można rozpatrywać ich w izolacji. Rozwój polskiego życia organizacyjnego Westfalii, Nadrenii i Berlina był w pewnym sensie podporządkowany działalności Polonii na terenach autochtonicznych. Obowiązywała tam bowiem zasada przetrwania. Polonia wychodźcza miała spełniać rolę służebną w stosunku do terenów autochtonicznych — głównego terenu zainteresowań polskich i Związku Polaków w Niemczech.

Polska emigracja zarobkowa do Niemiec w skali masowej rozpoczęła się w drugiej połowie XIX w. Miała wówczas charakter ruchów wewnętrznych w granicach jednego organizmu państwowego. Do Niemiec wyjeżdżali przede wszystkim Polacy z terenów Wielkopolski i Pomorza oraz Śląska, Warmii i Mazur. Kierowali się głównie na zachód, do Westfalii, Nadrenii, Berlina i jego okolic. Zagłębie Ruhry w drugiej połowie XIX w. było wielkim, rozwijającym się centrum przemysłu górniczego i hutniczego. Tam powstały całe kolonie polskich górników. Wychodźstwo

polskie w Westfalii i Nadrenii było prawie jednolite w swojej strukturze społeczno-zawodowej.

Nieco inny charakter miała emigracja mieszkająca w Berlinie i jego najbliższych okolicach. Tu osiedlali się przede wszystkim rzemieślnicy i drobni kupcy z Wielkopolski i Pomorza. Rozsiani po różnych dzielnicach stolicy Rzeszy, nie tworzyli większych skupisk polonijnych. Berlin w owym czasie był ważnym ośrodkiem naukowym o znaczeniu europejskim. Przebywali tu z wykładami polscy uczeni, pisarze i artyści. Przyjeżdżała na studia polska młodzież. Ich dłuższy lub krótszy pobyt w Berlinie nie pozostawał bez wpływu na polską ludność osiadłą.

Wzrost emigracji polskiej do Niemiec na przełomie XIX i XX w. spowodował zainteresowanie się nią prasy wielkopolskiej, pomorskiej i niemieckiej, początkowo w aspekcie gospodarczym, potem również i społeczno-politycznym.

Po I wojnie światowej poza granicami państwa polskiego pozostała ludność polska na Śląsku, Warmii, Mazurach i pograniczu. Problem polskiej ludności autochtonicznej na tych terenach w równym stopniu interesował prasę polską i niemiecką, każdą jednak z krańcowo różnych pozycji. Rewizjonistyczna prasa niemiecka szczególnie wiele miejsca poświęcała tym terenom, piętnując każdy przejaw życia polskiego jako zagrożenie dla wschodnich prowincji niemieckich. Napastliwe artykuły dziennikarzy i działaczy różnych hakatystycznych organizacji wywoływały szeroki oddźwięk w prasie polskiej i żywe zainteresowanie społeczeństwem rodaków za zachodnią miedzą. Problemy Polonii niemieckiej w latach międzywojennych zajmowały wiele miejsca na łamach czasopism polskich. Temat ten początkowo podejmowały przede wszystkim dzienniki poznańskie, bydgoskie, katowickie (te ostatnie koncentrowały się głównie na sprawach Śląska). Pod wpływem działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich, a później Polskiego Związku Zachodniego zagadnieniami polonijnymi w Niemczech interesowano się na obszarze całej Polski. Coraz częściej problemy te pojawiały się na łamach dzienników warszawskich, lwowskich, krakowskich. Wiele też miejsca poświęcały tym sprawom czasopisma, m.in.: „Polska Zachodnia”, „Front Zachodni”, „Strażnica Zachodnia”, „Polonia”, „Sprawy Narodowościowe”, „Wychodźca”, „Czas”, „Rzeczypospolita”. Szczególnie w ostatnich latach przed wojną temat ten coraz bardziej zyskiwał na popularności. Chodziło o zainteresowanie całego społeczeństwa polskiego ciężkim losem Polaków żyjących na swojej ziemi ale w obcym i wrogim państwie oraz o zmuszenie władz polskich do roztoczenia nad nimi opieki prawnej. Z pomocą publicystom przyszli również pisarze. Temat ten na swój warsztat wzięli: Melchior Wańkiewicz¹, Jan Wiktor², Stanisław Wasylewski³, Józef Kisie-

¹ M. Wańkiewicz, *Na tropach Smętka*. Warszawa 1936.

lewski⁴. Celem podbudowania zainteresowań społecznych i publicystycznych ukazało się również kilka opracowań popularnonaukowych podyktowanych doraźnymi potrzebami politycznymi. Niektóre z nich zostały się w świetle dzisiejszej weryfikacji naukowej i są wykorzystywane do badań historycznych⁵.

Tematyka wychodźcza nie była przed wojną przedmiotem badań naukowych, a w miarę wzrostu zainteresowań Polonią na ziemiach autochtonicznych również i w publicystyce schodziła na plan dalszy. Jedynie środowisko poznańskie wykazywało stałe zainteresowanie polskim wychodźstwem w Niemczech. Łączyły ich bowiem więzy pochodzenia. Większość Polaków mieszkających w Westfalii, Nadrenii i Berlinie wywodziła się z Wielkopolski i Pomorza. Wielu Poznaniaków powróciło z Niemiec po I wojnie światowej. Dzięki ich inicjatywie i pracy wyszły przed drugą wojną światową dwie książki: *Polacy w Berlinie* i *Historia wychodźstwa polskiego w Niemczech*⁶. Obie obejmują okres do I wojny światowej. *Polacy w Berlinie* to bardzo cenna pozycja, tym cenniejsza, że z okresu tego nie pozostało wiele dokumentów źródłowych, a „Praca niniejsza — jak mówią autorzy w przedmowie — ma być źródłem, materiałem, nie historią samą”. *Historia wychodźstwa polskiego w Niemczech* miała być wydawnictwem dwutomowym. Przed wojną wyszedł tylko pierwszy tom obejmujący okres do 1914 r. Tom drugi nie ukazał się. Autorzy tej pracy skoncentrowali się głównie na emigracji politycznej i naukowej od XVIII w. Ostatnie rozdziały poświęcone są sezonowej emigracji rolnej. O wychodźstwie zarobkowym w Westfalii, Nadrenii, Berlinie jest tam zaledwie kilka wzmianek.

Ubogo przedstawia się również dorobek literatury pamiętnikarskiej. Ukazały się jedynie wspomnienia Władysława Berkana i Karola Rosego⁷.

² J. Wiktor, *Na Śląsku Opolskim*. Warszawa 1936.

³ St. Wasylewski, *Na Śląsku Opolskim*. Katowice 1937.

⁴ J. Kisielewski, *Ziemia gromadzi prochy*. Poznań 1938.

⁵ H. Lewandowski, *Szkolnictwo polskie w Niemczech i Prusach Wschodnich*, Toruń 1931; Wł. Bielski, *Oto Prusy. Karty z księgi niedoli ludności polskiej w Prusach Wschodnich*. Poznań 1933; tenże, *Polacy w Niemczech — życie i potrzeby*; E. Kuroński, *Położenie prawne ludności polskiej w Trzeciej Rzeszy*. Katowice 1938; tenże, *Polacy w Niemczech w urzędowych spisach ludności*. Warszawa 1939; *Polacy w Niemczech i nasze względem nich obowiązki*. (Bez miejsca wydania) 1934; *Polacy w Niemczech*, Poznań 1935; *Polacy w Niemczech i Niemcy w Polsce na tle ostatnich zmian w stosunkach polsko-niemieckich*. Berlin 1935; *Polacy w Niemczech*, Warszawa 1936.

⁶ *Polacy w Berlinie. Przyczynek do historii wychodźstwa polskiego w Berlinie i po prawym brzegu Łaby*. Według materiału zebranego przez A. Gołąbka w opracowaniu J. Kaźmierczaka, Inowrocław 1937; *Historia wychodźstwa polskiego w Niemczech*. Pod redakcją M. Płonczaka, Szamotuły 1937.

⁷ Wł. Berkan, *Zyciorys własny*. Poznań 1924; K. Rose, *Wspomnienia berlińskie*, Warszawa 1932.

Obie pozycje dotyczą Polonii berlińskiej przed I wojną światową i z początkowych lat powojennych.

Historycy okresu międzywojennego nie podejmowali prób opracowania dziejów wychodźstwa polskiego w Niemczech. Napięte stosunki polsko-niemieckie nie stwarzały właściwej po temu atmosfery, a poza tym zagadnienia wychodźcze nie stanowiły wówczas problemu dużej wagi. Zmiany terytorialne po II wojnie światowej spowodowały eksplozję zainteresowań Polonią w Niemczech w latach międzywojennych z wyłącznym jednak akcentem na tereny autochtoniczne. Decydowała o tym potrzeba uzasadnienia racji historycznych dla nowych granic państwa polskiego. Natychmiast po wyzwoleniu inicjatywy idące w tym kierunku podejmowała prasa i organizacje społeczne na czele z Polskim Związkiem Zachodnim oraz działacze polonijni. Działacze polonijni, którzy przeszli twardą szkołę hartu polskości w Niemczech i gehennę w obozach koncentracyjnych czuli wewnętrzną potrzebę wypowiedzenia się. Nareszcie mogli publicznie i swobodnie o tym mówić. Chcieli dać świadectwo prawdy o prawach Polski do Ziem Odzyskanych i o swoim trudnym życiu przed 1945 r. Ich wypowiedzi ukazywały się w prasie i w wydawnictwach z okazji różnych zjazdów i konferencji.

Pierwsze powojenne badania naukowe podjęli historycy poznańscy skupieni wokół Instytutu Zachodniego i Polskiego Związku Zachodniego⁸.

W 1957 r. powstało Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich, które w swojej działalności nawiązywało do tradycji Polskiego Związku Zachodniego. Zadaniem TRZZ była m.in. popularyzacja wiedzy o ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich. Starano się ono skupić w swoich szeregach wszystkich działaczy b. Związku Polaków w Niemczech, zbierało od nich wspomnienia, materiały, opracowania, organizowało zjazdy, konferencje popularnonaukowe.

Polska nauka historyczna po 1945 r. musiała zaczynać od podstaw badania nad Polonią w Niemczech, ponieważ nie mogła nawiązać do żadnego w zasadzie dorobku naukowego. Pierwsze powojenne lata nie przyniosły też w tej dziedzinie większych sukcesów. Badania na szerszą skalę datują się dopiero od 1956 r. Powstają wtedy nowe ośrodki zajmujące się historią regionalną: Instytut Śląski w Opolu, Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Stacja Naukowa PTH w Słupsku, Lubuskie Towarzystwo Naukowe w Zielonej Górze, Instytut Zachodnio-Pomorski w Szczecinie,

⁸ W 1946 r. Instytut Zachodni wydał pracę pt. *Polacy na Ziemi Lubuskiej i na Łużycach przed rokiem 1939, tajny memoriał niemiecki*. Opr. K. Kolańczyk i Wł. Rusiński. „Przegląd Zachodni” od 1947 r. drukował artykuły o dziejach Polaków w Niemczech.

Ośrodek Badań Naukowych Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Koszalinie i inne. Temat ten podejmuje również Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz inne ośrodki uniwersyteckie.

Jeśli więc problematyka polonijna na polskich ziemiach rodzimych znalazła szerokie odzwierciedlenie zarówno w powojennej publicystyce polskiej, jak i w nauce historycznej, to dzieje polskiego pochodzstwa do dziś z trudem torują sobie drogę w naszej historiografii. Brak ośrodka kierującego tą problematyką badawczą pozostawił ją na uboczu zainteresowań naukowych. Reemigranci z Niemiec rozjechali się po całej Polsce i nie stworzyli żadnego silniejszego skupiska, które by oddziaływało na środowisko naukowe⁹. Nie ma również literatury pamiętnikarskiej z terenów wychodźczych, mimo iż nie brak tam było wybitnych działaczy.

Historia pochodzstwa polskiego w Westfalii i Nadrenii powoli zaczyna wchodzić na warsztaty naukowców. W 1972 r. ukazała się praca Krystyny Murzynowskiej pt. *Polskie pochodzstwo zarobkowe w Zagłębiu Ruhry w latach 1880 - 1914*. Spod pióra tej autorki wyszło również szereg artykułów poświęconych tej problematyce. Na ten temat pisali też inni autorzy. Stefan Szczepaniak — przedwojenny działacz polonijny w Niemczech, a po wojnie w Niemczech Zachodnich, opublikował artykuł w dwóch częściach pt. *Dzieje Polonii Westfalsko-Nadreńskiej*¹⁰. Pierwsza część dotyczy Polonii do 1918 r., druga obejmuje lata 1918 - 1939. Są to bardzo ogólne informacje oparte na własnych wspomnieniach dotyczące życia organizacyjnego. W 1968 r. ukazał się artykuł Haliny Janowskiej *Polska emigracja w Westfalii i Nadrenii w latach 1918 - 1939*¹¹. W 1974 r. pojawiły się dwie publikacje: Czesława Demela, *Stanowisko pochodzstwa westfalsko-nadreńskiego wobec Wielkopolski w okresie rządów Komisariatu NRL (listopad 1918 — czerwiec 1919)* i Mirosława Cygańskiego *Hitlerowskie prześladowania Polonii w Nadrenii-Westfalii w latach 1933 - 1945*¹². Wymienione wyżej artykuły powstały na marginesie głównych zainteresowań autorów, nic więc dziwnego, że są dość powierzchowne.

Problemom wychodźczym poświęcona była konferencja popularno-naukowa na temat 100-lecia pochodzstwa polskiego w Westfalii i Nadrenii zorganizowana w 1970 r. przez Instytut Zachodni wspólnie z Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich i Towarzystwem „Polonia”¹³.

⁹ Tylko w Szczecinie istnieje Klub b. Działaczy Polonijnych skupiający reemigrantów z Berlina, Westfalii i Nadrenii.

¹⁰ „Kwartalnik Opolski” nr 1/1959 i nr 1/1960.

¹¹ „Problemy Polonii Zagranicznej” t. V, 1966 - 1967.

¹² „Przegląd Zachodni” nr 2/1974.

¹³ Wygłoszone zostały wówczas następujące referaty i komunikaty: 1. J. Chodera, *Ze wspomnień nauczycielki polskiej w Westfalii i Nadrenii*; 2. D. Jabłońska, *Próby penetrowania ośrodków polonijnych w NRF przez Ziomkostwo Pomorskie*.

⁶ Przegląd Zachodni nr 5 - 6/77

Temat Polonii berlińskiej nie był w ogóle podejmowany poza jednym artykułem Anny P o n i a t o w s k i e j pt. *Organizacje polskie w Berlinie w latach Republiki Weimarskiej*¹⁴.

Opracowania ogólne poświęcone Związkowi Polaków w Niemczech czy wybranym zagadnieniom Polonii niemieckiej traktują problem wychodźstwa bardzo pobieżnie. I nic w tym dziwnego, gdyż bardziej wnikliwe ujęcie uniemożliwia brak opracowań przyczynkarskich i wspomnień działaczy¹⁵. Także Wojciech W r z e s i ń s k i w książce poświęconej całej Polonii w Niemczech pt. *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922 - 1939* traktuje wychodźstwo przez pryzmat Warmii, Mazur i Opolszczyzny.

Tematyce polonijnej w Niemczech poświęcono w polskiej literaturze historycznej po 1945 r. wiele miejsca. Zorganizowano na ten temat szereg konferencji naukowych i popularnonaukowych, m.in. z okazji rocznic Związku Polaków w Niemczech. Na żadnej z nich nie poruszano problematyki wychodźczej (z wyjątkiem wspomnianej już konferencji odbytej w 100-lecie wychodźstwa polskiego w Westfalii i Nadrenii). Nawet w dyskusjach omawiano ten temat bardzo rzadko, chociaż we wszystkich konferencjach uczestniczyli b. działacze polonijni¹⁶.

skie; 3. F. Miedziński, *Sytuacja polskiej mniejszości narodowej w Niemiec-
kiej Republice Federalnej po roku 1945*; 4. K. Murzynowska, *Polacy w wiel-
kich strajkach górniczych w Zagłębiu Ruhry 1905 i 1912*; 5. T. Musioł, *Życie
kulturalno-oświatowe Polonii Niemieckiej w latach 1920 - 1939*; 6. Wł. Narożyń-
ski, *Kilka danych o sytuacji i stanie posiadania wychodźstwa przed wybuchem
i po zakończeniu I wojny światowej, z czasów reorganizacji życia społecznego wy-
chodźstwa westfalsko-nadreńskiego*; 7. M. Orzechowski, *Z dziejów polskiego
ruchu robotniczego w Nadrenii-Westfalii w latach 1918 - 1933*; 8. J. Szajbel, *Ge-
neza, załączki organizacyjne oraz rozwój życia społeczno-kulturalnego emigracji pol-
skiej w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka westfalsko-nadreńskiego
w latach 1870 - 1914*; 9. T. Śmiełowski, *Chóry polskie w Westfalii i Nad-
renii po 1945 r.*; 10. A. Wolff, *Wychodźstwo polskie w Niemczech w programie
i działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich*; 11. W. Wrzesiński, *Dzia-
łalność narodowa wychodźstwa polskiego w Niemczech w latach 1918 - 1939*; 12. J.
Kocik, *Organizacyjny ruch górników polskich w Westfalii i Nadrenii*.

¹⁴ „Przegląd Zachodni” nr 5 - 6/1975.

¹⁵ W ukazującym się w Niemczech Zachodnich organie Związku Polaków w Niemczech „Polak w Niemczech” publikowane są wspomnienia i artykuły przyczynkarskie. Dotyczą one jednak przede wszystkim Polonii westfalskiej. Materiałów dotyczących Polonii berlińskiej jest niewiele.

¹⁶ W listopadzie 1960 r. w Poznaniu odbyła się konferencja poświęcona Polonii w Niemczech, zorganizowana przez Komisję Polonii Zagranicznej PAN i sekcję dziejów Polonii Niemieckiej Instytutu Zachodniego. Wygłoszono 7 referatów i komunikatów: 1. W. C h o j n a c k i, *Stan źródeł do dziejów emigracji polskiej*; 2. Wł. R u s i ń s k i, *Podłoże gospodarcze emigracji polskiej z zaboru pruskiego*; 3. K. M u r z y n o w s k a, *Stan organizacyjny Polonii w Zagłębiu Ruhry przed pierwszą wojną światową*; 4. A. W a c h o w i a k, *Z życia emigracji polskiej w Nadrenii do czasu*.

Jak wynika z dotychczasowego przeglądu, nasza wiedza o polskim wychodźstwie w Niemczech jest niewystarczająca, a z okresu międzywojennego pozostało jeszcze wiele tematów do opracowania. Pracę w tej dziedzinie należałoby zacząć w pewnym sensie od podstaw. Istnieje potrzeba zorganizowania ośrodka inicjującego i koordynującego badania nad tematyką wychodźczą w Niemczech. Jedną z pilniejszych potrzeb to sprawa uporządkowania źródeł. Wprawdzie archiwa są dziś dostępne dla każdego, ale materiał urzędowy nie daje pełnego obrazu wychodźstwa polskiego w Niemczech. Sprawa zebrania wspomnień oraz zabezpieczenia dokumentów, prasy i ilustracji znajdujących się w prywatnych rękach b. działaczy polonijnych jest bardzo pilna. Konieczne jest również monograficzne opracowanie dziejów wychodźstwa polskiego w Niemczech.

pierwszej wojny światowej; 5. F. Miedziński, *Zjednoczenie Zawodowe Polskie 1902 - 1919*; 6. T. Kajan, *Piąta Dzielnica Związku Polaków w Niemczech*; 7. H. Kapiszewski, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech*.

W czerwcu 1964 r. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie zorganizował seminarium poświęcone ludności polskiej w Niemczech w dwudziestolecu międzywojennym, na którym wygłoszone zostały następujące referaty: 1. M. Orzechowski, *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej w międzywojennych Niemczech*; 2. J. Jacimirski, *Liczebność i rozmieszczenie Polaków w Niemczech w latach 1920 - 1939*; 3. W. Wrzesiński, *Działalność polityczna Związku Polaków w Niemczech (1922 - 1939)*; 4. M. Wojciechowski, *Rzeczpospolita a Polacy w Rzeszy hitlerowskiej*; 5. T. Musiol, *Działalność oświatowa Polaków w Niemczech 1919 - 1939*; 6. K. Pietrzak-Pawłowski, *Działalność polskich instytucji gospodarczych w Niemczech w latach 1920 - 1939*. W listopadzie 1967 r. w Opolu odbyła się sesja naukowa z okazji 45-lecia Związku Polaków w Niemczech, na której wygłoszono dwa referaty: M. Orzechowski, *Rewolucyjne i internacjonalistyczne tradycje ludności polskiej w Niemczech (1922 - 1939)*; W. Wrzesiński, *Związek Polaków w Niemczech (1922 - 1939)* i 11 komunikatów: 1. A. Brożek, *Pierwsze inicjatywy Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech*, 2. R. Demin, *Tradycje przyjaźni i rewolucyjnej współpracy KPD i KPP na Górnym Śląsku w latach 1922 - 1939*; 3. K. Fiedor, *Postawa władz niemieckich wobec ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym*; 4. I. Lasończyk, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech*; 5. Cz. Nowiński, *Przyczynki do poznania działalności Związku Polaków w Niemczech w dziedzinie wychowania dzieci i młodzieży na Śląsku*; 6. K. Pietrzak-Pawłowski, *Rola instytucji gospodarczych w ruchu polskim na terenie Niemiec (1918 - 1939)*; 7. A. Poniałowska, *Polacy na Pomorzu Zachodnim w dwudziestolecu międzywojennym*; 8. S. Popiołek, *O niektórych aspektach polityki germanizacyjnej na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym*; 9. S. Połocki, *Sytuacja ludności polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku*; 10. E. Serwański, *Związek obrony Kresów Zachodnich i Polski Związek Zachodni a Związek Polaków w Niemczech w latach 1922 - 1939*; 11. J. Wąsicki, *Metody walki z polskością na pograniczu*.

W październiku 1972 r. miała miejsce w Opolu sesja naukowa poświęcona 50-leciu Związku Polaków w Niemczech. Wygłoszono trzy referaty: 1. T. Cieślak, *Dorobek historyczny Związku Polaków w Niemczech*; 2. F. Hawranek, G. Rysiak, *Związek Polaków w Niemczech jako organizator mniejszości narodowych w*

Ósrodki westfalsko-nadreński i berliński różnią się nie tylko składem społeczno-zawodowym mieszkającej tam Polonii. Podlegały one różnym procesom przemian. Inne czynniki oddziaływały na świadomość narodową polskiego górnika czy hutnika zatrudnionego u niemieckiego właściciela, ale mieszkającego i pracującego wśród rodaków, w licznych grupach polonijnych, inne natomiast na drobnego kupca czy rzemieślnika w Berlinie, który pracował „u siebie”, ale mieszkał w obcym środowisku niemieckim, a z rodakami miał bardzo rzadki kontakt. Różne były presje społeczne i polityczne, różnie przebiegał proces asymilacji i germanizacji w tych środowiskach. Nadal nie opracowany jest problem: jakie odrębności i cechy wspólne decydowały o drogach rozwoju obu tych środowisk i jaką

Niemczech; 3. K. Kwaśniewski, *Związek Polaków w Niemczech a socjologiczne koncepcje mniejszości narodowych* oraz wiele komunikatów, wśród których ani jeden nie dotyczył wychodźstwa polskiego w Niemczech.

Z okazji czterdziestej rocznicy zjazdu Prasy Polskiej w Niemczech, redakcja „Nadodrza” zorganizowała w kwietniu 1964 r. w Zielonej Górze konferencję, w której uczestniczyli również byli redaktorzy prasy polskiej w Niemczech. Wygłoszono trzy referaty: 1. T. Kajan, *Prasa ruchu polskiego w międzywojennych Niemczech*; 2. R. Hajduk, *Prasa polska na Śląsku 1918-1939*; 3. W. Wrzesiński, *Warmińsko-mazurska prasa polska (1920-1939)*.

Druga konferencja poświęcona „Prasie Rodłowej” miała miejsce w październiku 1974 r. również w Zielonej Górze. Wygłoszone zostały następujące referaty i komunikaty: 1. W. Wrzesiński, *Rola i znaczenie prasy polskiej w życiu narodowym Polaków w Niemczech w latach 1919-1939*; 2. J. Glenska, *Stan badań nad prasą polską I Dzielnicy (śląsko-opolskiej) Związku Polaków w Niemczech*; 3. J. Chłosta, *Stan badań nad prasą polską IV Dzielnicy (warmińsko-mazurskiej) Związku Polaków w Niemczech*; 4. A. Poniatowska, *Prasa KPD dla Polaków w Niemczech Weimarskich*; 5. L. Smółka, *Centralna prasa Związku Polaków w Niemczech w latach 1923-1939*; 6. J. Ratajewski, *Prasa rodłowa a kształtowanie programu politycznego Związku Polaków w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem prasy śląsko-opolskiej*; 7. W. Sauter, *Trzy incydenty na babimojszczyźnie (uwagi o wpływie prasy na postawy narodowe)*; 8. T. Bartkowiak, *Problematyka Polaków w Niemczech międzywojennych na łamach „Strażnicy Zachodniej”, czasopisma ZOKZ i PZZ w latach 1922-1939*; 9. A. Sobecka, *Problematyka rodłowa na łamach „Nadodrza” w latach 1957-1974 i w działalności organizacyjno-redakcyjnej pisma*; 10. R. Hajduk, *Kontynuacja tradycji prasy rodłowej w dziennikarstwie polskim w okresie XXX-lecia PRL*; 11. W. Hładkiewicz, *Informacje o stanie badań nad prasą polonijnego wychodźstwa w Westfalii i Nadrenii (do 1939 roku)*; 12. J. Wróblewski, *Rola prasy rodłowej w organizacji bibliotek i upowszechnieniu czytelnictwa książki polskiej*; 13. W. Lemiesz, *Niektóre publikacje prasy rodłowej w świetle niemieckich policyjnych przeglądów prasy polskiej*; 14. T. Cieślak, *Wspomnienia o redaktorze M. Kwiatkowskim z Westfalii i okolicznościach jego śmierci w hitlerowskim kacecie Sachsenhausen*; 15. A. Paszta, *Prasa tzw. opozycji śląskiej wobec Związku Polaków w Niemczech*; 16. J. Oleksiński, *Sprawy wydawniczo-redakcyjne „Głosu Pogranicza” w świetle akt polskiej służby zagranicznej*; 17. T. Kajan, *Problemy świadomości narodowej w świetle publicystyki prasy rodłowej i wspomnień jej redaktorów*.

rolę wyznaczała im polska racja stanu. Na ziemiach autochtonicznych obowiązywała zasada przetrwania. Ośrodki wychodźcze miały być pomocne w jej realizacji, każdy jednak w inny sposób. Nie zbadane są również związki Wielkopolski z wychodźstwem polskim w Niemczech, m.in. wpływ endeckich środowisk Poznania na kształtowanie poglądów i stosunku Polaków w Berlinie, Westfalii i Nadrenii do rządów Polski i kierownictwa Związku Polaków w Niemczech.

Tak jak dzieje polskich terenów autochtonicznych są częścią składową historii Polski, tak dzieje wychodźstwa polskiego są częścią składową narodu polskiego, a zwłaszcza klasy robotniczej, i nie można ich pominąć w polskich opracowaniach. Częstkowe wyniki badań winny w przyszłości doprowadzić do opracowania syntezy dziejów Polonii w Niemczech oraz jej roli i znaczenia we wzajemnych stosunkach polsko-niemieckich.